

Niebieska eAka

RUCH CHORZÓW VS LECH POZNAŃ
NIEDZIELA, 24.02.2013, GODZ. 17.00

RACHUNEK DO WYRÓWNIANIA



Od ostatniego spotkania na Cichej z Jagiellonią Białystok spadło aż 79 kartek z kalendarza, nic zatem dziwnego, że apetyty na dobre występy i zwycięstwa „Niebieskich” bardzo się w Chorzowie wyostriły.

Wydrapać „Jadze” punkty - tak trener Jacek Zieliński mówił przed ostatnim pojedynkiem jesieni u siebie z Jagiellonią Białystok. Determinacja chorzowskiego szkoleniowca była zrozumiała, ponieważ Ruch przed tym spotkaniem przeżywał traumę czterech porażek z rzędu. Ostatecznie chorzowianie nie zdołali pokonać gości z Białegostoku, niemniej remis w tym meczu przyjęto w Chorzowie jak punkt zaczepienia. I nadziei

na lepszą przyszłość. W końcu 14. miejsce po rundzie jesiennej w ligowej tabeli było grubo poniżej aspiracji, a także możliwości chorzowskiej rewelacji poprzedniego sezonu.

PRACA ZAPROCENTUJE

Od ostatniego spotkania na Cichej spadło aż 79 kartek z kalendarza, nic zatem dziwnego, że apetyty na dobre występy i zwycięstwa „Niebieskich” bardzo się w Chorzowie wyostriły. Pierwsza okazja nadarzy się już w najbliższą niedzielę. Ruch na inaugurację wiosennej rundy rewanżowej podejmie na własnym boisku wicelidera tabeli po pierwszej części sezonu, Lecha Poznań, który nie skrywa mistrzowskich aspiracji. - Sam jestem ciekaw, jak w naszym wykona-

niu będzie wyglądała inauguracja sezonu? - zastanawia się kapitan Ruchu, Marcin Malinowski. - Na pewno jesteśmy dobrze przygotowani do rozgrywek, bo okres przygotowawczy przepracowaliśmy naprawdę bardzo solidnie. Nikt się nie oszczędzał. Te hektolitry potu wylane na treningach muszą zaprocentować w lidze. Z drugiej strony start jest zawsze pewną niewiadomą, ale ja mimo wszystko jestem optymistą. Wierzę, że zrewanżujemy się Lechowi za wysoką porażkę przy Bułgarskiej 0:4.

KTO ZA PIECHA?

Ruch w zimowych sparingach spisywał się w kratkę. Wyniki nie były satysfakcjonujące, czego nie ukrywał trener Jacek Zieliński. Z drugiej strony mecze kontrolne

służyły wybraniu optymalnej jedenastki, zmianie stylu gry i przebudowie drużyny z akcentem na jej odmłodzenie. A po odejściu najlepszego i najsukuteczniejszego zawodnika, reprezentacyjnego napastnika Arkadiusza Piecha do tureckiego Sivassporu, wicemistrzowie Polski testowali nowe ustawienia. W ataku dobrze razem funkcjonowali Maciej Jankowski i Pavel Šultes, a po kontuzji Czecha, która postawiła pod znakiem zapytania jego udział w spotkaniu z „Kolejorzem”, w parze z „Janke-sem” pojawiał się najczęściej Grzegorz Kuświk. Ćwiczony był też wariant gry z jednym napastnikiem na „szpicy”. W tym systemie rolę „podwieszono-go” zawodnika pod napastnika pełnił Filip Starzyński i dobrze wywiązywał się

z tej roli. - „Figo” czuje naszą grę, potrafi dograć dobrą, otwierającą piłkę - przekonuje Jankowski, na którego bardzo liczą w Chorzowie.

WALKA W ŚRODKU POLA

Bardzo ciekawa rywalizacja toczy się też w środku boiska, bo na bokach pomocy pewniakami „na” Lecha są Marek Zięńczuk i Łukasz Janoszka. Do roli prowadzących grę Ruchu, spinających defensywę z atakiem kandydują aktualnie Łukasz Tymieński i Arkadiusz Lewiński - to para z ostatniego sparingu przed ligą oraz Marcin Malinowski, któremu brakuje tylko dziewięciu występów, by wejść do elitarnego grona piłkarzy, którzy w ekstraklasie rozegrali 400 meczów.

kontynuacja, s2.

FELIETON

2

NA ROZGRZEWKĘ: Wojciech Kuczek

Z KLUBU

4

WYWIAD: Marzyłem o powrocie

ZAPOWIEDŹ

8

RYWAL: Zima w Poznaniu

DOŁĄCZ DO NAS

f /RUCHCHORZÓW

SZYBKĄ PIŁKĄ

MIROŚLAW MOSÓR

dyrektor sportowy Ruchu Chorzów

WALKA,
ZAANGAŻOWANIE,
DETERMINACJA

Dyrektor sportowy Ruchu Chorzów, Mirosław Mosór, bardzo wysoko ocenia warunki, jakie mieli do przygotowań do rundy rewanżowej piłkarze chorzowskiego Ruchu. Podopieczni Jacka Zielińskiego byli na dwóch zimowych zgrupowaniach, w Kamieniu koło Rybnika oraz w tureckim Side, które zorganizowane zostały perfekcyjnie.



Następuje w Ruchu zmiana pokoleniowa. Mamy zamiar śmiało wprowadzać do składu młodych zawodników, choć naturalnie nie rezygnujemy z tych doświadczonych

Rozegrali też w tym okresie szereg sparingów z silnymi, prezentującymi różnorodne style gry, przeciwnikami. - Byłem na obu zgrupowaniach, miałem okazję z bliska przyglądać się przygotowaniom drużyny, więc rzeczywiście z pełnym przekonaniem mogę stwierdzić, że klub zapewnił drużynie optymalne warunki do pracy nad formą - mówi dyrektor Mosór. - Jedynym problemem, z jakim borykaliśmy się zimą, to były kontuzje poszczególnych zawodników, które wybiły ich z rytmu przygotowań.

W zimowym okienku transferowym zespół opuścił Arkadiusz Piech. To duża strata dla Ruchu?

MM:- Na pewno Arek był bardzo ważnym ogniwem w zespole, ale od jakiegoś czasu zdawaliśmy sobie sprawę, że będzie chciał kiedyś spróbować czegoś nowego. Ten moment nadszedł, więc otrzymał od nas zgodę na transfer do tureckiego Sivassporu. Jeden piłkarz odchodzi, stwarza się

miejsce dla innych. Dlatego jestem przekonany, że mamy w drużynie napastników, którzy godnie go zastąpią.

W kadrze zespołu pojawiło się trzech nowych zawodników - Marcin Baszczyński, Łukasz Tymiński, Robert Chwastek.

MM:- Skład drużyny będzie się znacznie różnił od tego z jesieni. Następuje w Ruchu zmiana pokoleniowa. Mamy zamiar śmiało wprowadzać do składu młodych zawodników, choć naturalnie nie rezygnujemy z tych doświadczonych, bo w pierwszej jedenastce zawsze grają najlepsi, będący aktualnie w najwyższej formie zawodnicy.

Czego oczekuje pan po inauguracyjnym spotkaniu z Lechem Poznań?

MM:- Liczę na dobry start w lidze i szybki marsz w górę tabeli. Oczekuję w każdym meczu walki, zaangażowania i determinacji. Jesienne mecze pokazały, że jeżeli Ruch pokazuje te walory, to i wyniki zespołu są wtedy lepsze.

RACHUNEK DO WYRÓWNIANIA

KONTYNUACJA ZE STRONY 1

Rosządy nastąpiły też w defensywie. Wielkie szanse na debiut w ekstraklasie ma Martin Konczkowski. 19-latek do tej pory grywał w Młodej Ekstraklasie Ruchu i dopiero tej zimy po raz pierwszy przygotowywał się do sezonu z seniorami. Urodzony w Rudzie Śląskiej obrońca bez kompleksów jednak radził sobie w sparingach, w pełni zasługując na miano „odkrycia zimy” w gronie „Niebieskich”. Z kolei do gry na

środku defensywy kandydują Marcin Baszczyński, Żeljko Djokić i Piotr Stawarczyk. O nominacji wśród stoperów trener Zieliński zdecydował zapewne dzień przed inauguracyjnym starciem.

Bez względu jednak na to, na kogo postawi trener Jacek Zieliński, i niezależnie od tego, kto wystąpi przeciwko Lechowi, to chorzowianie mają szczególnie rachunek

do wyrównania z tym zespołem. Wszak to właśnie 18 sierpnia, na progu bieżącego sezonu piłkarze z Poznania aż czterokrotnie posyłał na deski „Niebieskich”, a łupem bramkowym dzielili się wówczas Ceesay, Ślusarski, Lovrencsic oraz Ubiparip. Była to najwyższa porażka wicemistrzów Polski w tym sezonie. Pora więc zmasać plamę ciążyącą na honorze od dokładnie pół roku i sześciu dni.

FELIETON NA ROZGRZEWKĘ

WOJCIECH KUCZOK

Pisarz, scenarzysta, laureat Paszportu Polityki



WSZYSTKO BĘDZIE MOŻLIWE

Idea przywrócenia śląskiego charakteru Niebieskim jest ze wszech miar słuszną – jeśli przynajmniej wiodący gracze, mający wpływ na drużynę, będą się identyfikować z regionem, drużyna będzie grała na całego, nikt nie odpuści, każdy mecz będzie nie tylko grą o punkty ale i o tożsamość.

Nie twierdzą, że potrzebujemy radykalnie etnicznego Ruchu, jak to ma miejsce w przypadku klubów baskijskich – tam już górę biorą nacjonalizmy, u nas chodziłoby raczej o przywrócenie ekipie sławnej przed laty śląskiej zadziorności. Pospolite ruszenie najemników z odległych krain, którym Ruch także bywał, nie gwarantuje kibicom komfortu oglądania drużyny, która daje z siebie wszystko.

Jeśli przy Cichej postawi się na lokalność, wierzę,

że nikt nogi nie odstawi, a każde pojedyncze zwycięstwo będzie tryumfem śląskiego ducha. Zimowe manewry transferowe miały wyrażnie pro-śląski wymiar. Do Ruchu wrócił nasz człowiek, Marcin Baszczyński, defensywę zasilili rewelacyjny młodzian z Wirku Martin Konczkowski, a do pierwszego składu pretenduje chorzowianin Robert Chwastek, ściągnięty po latach tułaczki w klubach mazowieckich. Szkoda tylko, że nie mamy w kadrze ani jednego napastnika z Górnego Śląska. Pierwsza linia Niebieskich po odejściu Arka Piecha jest wielką niewiadomą. Wszyscy wiemy, ile znaczyl dla naszego zespołu – był gwiazdą klasy reprezentacyjnej, od czasów Mariusza Śrutwy żaden ofensywny gracz Ruchu

nie zdobył sobie takiego uwielbienia trybun.

Myszę o wiosnie ze spokojem, bo spadek nam nie grozi, a o podium już nie ma co marzyć. Żelazna defensywa i skuteczne wykonywanie rzutów karnych mogą wystarczyć do zdobycia Pucharu Polski, teoretycznie więc nie potrzebujemy do tego napastników. Byłoby jednak miło zobaczyć przy Cichej kilka zwycięstw ligowych. Najlepiej w meczach z potentatami.

Trzy mecze z rzędu na swoim boisku, to wymarzony układ na start rundy. Jeśli drużyna złapie szwung i zacznie wygrywać seryjnie, wszystko jeszcze będzie możliwe. Wyniki sparingów wymażmy z pamięci – wymarzymy sobie za to silny, zwycięski Ruch. Do boju, Niebiescy!

WIEŚCI Z KLUBU

WOJCIECH GRZYB
ROZPOCZĄŁ
TRENINGI
Z GÓRNIKIEM
WESOŁĄ

Były kapitan „Niebieskich” został szkoleniowcem trzecioliigowego Górnika Wesoła. Nie oznacza to oczywiście rozbratu z klubem z Cichej.

Wojciech Grzyb nadal będzie współpracował z Ruchem angażując się w organizację akcji społecznych i edukacyjnych skierowanych do naszych najmłodszych fanów.

- Decyzja była szybka, ale przemyślana. Od dłuższego czasu moim priorytetem jest praca szkoleniowa. Rozmawiałem na ten temat z prezesem Ruchu Dariuszem Smagorowiczem i obaj doszliśmy do wniosku, że moje obowiązki w klubie nie będą kolidować z prowadzeniem zespołu Górnika. Spotkania z młodymi ludźmi i praca przy projektach, które realizujemy w Ruchu dają mi sporo satysfakcji, dlatego nie chcę z nich rezygnować – tłumaczy Wojciech Grzyb.

MALARSKA
PRZYGODA
ZAWODNIKÓW
RUCHU!

Choć na co dzień szlifują umiejętności piłkarskie, odwiedzając myśłowicką Świątlicę Terapeutyczną musieli wykazać się talentem plastycznym. Zawodnicy Ruchu: Łukasz Tymiński i Robert Chwastek udowodnili, że piłkarzom Ruchu nie straszą nowe wyzwania i chwycili za pędzle i puszki z farbą, by wesprzeć akcję charytatywną organizowaną dla podopiecznych placówki w Myśłowicach. Celem projektu jest stworzenie dla dzieci z rodzin zagrożonych patologią kolorowego i zaczerpniętego miejsca, w którym będą mogły odrobić lekcję, zjeść ciepły posiłek czy dowiedzieć się jak w oryginalny i twórczy sposób spędzać wolny czas.

- Cieszę się, że zawodnicy Ruchu wsparli naszą akcję i wzięli udział w wielkim malowaniu. Odwiedzając naszą placówkę sprawili dzieciom ogromną radość – mówi Mariusz Seifert, pomysłodawca i organizator akcji.

P A R T N E R Z Y





Da Grasso®

Chorzów

ul. Poniatowskiego 2

32 241 03 55

32 241 03 42

8⁵⁰ PIZZA*
+ NAPÓJ
Dla KIBICA

*oferta ważna w lokalu

facebook



Dołącz do tabletomanii w T-Mobile!



od **1** zł

Samsung GALAXY Tab 2
7.0

Weź udział w multimedialnym szaleństwie i przyjdź do T-Mobile po tablet Samsung Galaxy Tab 2 7.0 z Internetem mobilnym. Więcej informacji? Wyślij bezpłatny SMS o treści „Internet” pod numer 8068.

Chwile, które łączą.



1 zł to opłata za sprzęt na start (pierwsza rata) przy opłacie miesięcznej od 79,90 zł. Szczegóły oferty w regulaminach ofert dostępnych na www.t-mobile.pl oraz w sklepach T-Mobile.

MARZYŁEM O POWROCIE!

PO KILKUNASTU LATACH WRÓCIŁ NA GÓRNY ŚLĄSK I DO UKOCHANEGO RUCHU. MARCIN BASZCZYŃSKI MA BYĆ GWARANTEM SOLIDNOŚCI CHORZOWSKIEJ DEFENSYWY.

Kiedy podjął Pan decyzję, że pora wracać w rodzinne strony?

MB: - Już jakiś czas temu, ale ta sprawa wracała jak bumerang. Myślałem, że stanie się to wcześniej. Były przecież prowadzone rozmowy w tym celu już pół roku temu. Wtedy bumerang w ostatniej chwili zawrócił i już zaczynałem powątpiewać, czy dane mi będzie wrócić do Ruchu. Los okazał się łaskawy. Wszystko z pewnym posłizgiem ułożyło się po mojej myśli. Jestem z tego bardzo dumny i szczęśliwy.

Odchodząc z Chorzowa w 2000 roku wymarzył pan sobie powrót na zakończenie kariery?

MB: - Owszem, już wtedy pojawiła się taka myśl. Potem również miałem nadzieję, że jeszcze kiedyś kopnę piłkę ubrany w niebieską koszulkę. I oto jestem, wróciłem. Marzenia się spełniają. Oby to kopanie w moim wykonaniu było na wysokim poziomie i z dobrym skutkiem dla zespołu.

Na prezentacji zespołu usłyszeliśmy z pana ust deklarację, że „Cicha znów ma być twierdzą”. Czy w taki sposób wypowiadano się o stadionie w Chorzowie w zespołach, w których pan ostatnio grał?

MB: - Właśnie na podstawie tych zasłyszanych opinii wygłosiłem taką deklarację. Pamiętam, że



NOTKA: MARCIN BASZCZYŃSKI

Ur.: 7 czerwca 1977 w Rudzie Śląskiej.

Wzrost/waga: 182/75.

Poprzednie kluby: Pogoń Nowy Bytom, Ruch Chorzów, Wisła Kraków, Atromitos Ateny, Polonia Warszawa

kiedy z Wisłą przyjeżdżaliśmy na Cichą, każdy z zawodników „Białej Gwiazdy” zdawał sobie sprawę, że trudno się zdobywa punkty na tym obiekcie. Chciałbym, aby taka niepewność znów towarzyszyła wszystkim rywalom Ruchu.

Stadion pozostał ten sam, a czy pozostał śląski charakter w tym zespole?

MB: - Kiedy przeszedłem się po budynku klubowym i obiektach przy Cichej, stwierdziłem, że niewiele się zmieniło. A zespół? Jest w szatni kilku zawodników mocno związanych z Ruchem. To dobrze. Musimy przekazać młodym zawodnikom to, że w polskiej lidze nie wygrywa się samymi umiejętnościami. Trzeba dołożyć jeszcze walkę i charakter. A my ten charakter mamy!

Pana koledzy podkreślają, że dzięki Marcinowi Baszczyńskiemu gra w defensywie powinna być znacznie bardziej poukładana. Czy je pan ciężar odpowiedzialności?

MB: - Czuję, bo jest mi on przypominany na każdym kroku. Ale spokojnie. W swoim życiu nie bałem się różnych boiskowych wyzwani. Nie uciekałem przed odpowiedzialnością. Na tyle, na ile Bozia da mi zdrowia, na tyle postaram się kierować poczynaniami defensywy. W sparingach nie wyglądało to źle.

KLON „BASZCZA”?

Martin Konczkowski ma 19 lat, pochodzi z Rudy Śląskiej i obiecująco prezentuje się w ostatnich tygodniach na treningach Ruchu. - Martin trenuje w pierwszym zespole od kilku miesięcy. Postępy robi z tygodnia na tydzień, z treningu na trening. Widzieliśmy to w meczach w Młodej Ekstraklasie, zaś zimą też bez kompleksów walczył o miejsce w kadrze - chwali młodego zawod-

nika Jacek Zieliński. - W dodatku to chłopak stąd, związany z Ruchem od dłuższego czasu. Charakterny. Zaczyna karierę podobnie jak Marcin Baszczyński. To zresztą taki jego mały klon. Niby szczupłutki chuderlaczek, ale przy tym zadziorny i agresywny. Może być tak, że wystąpi w spotkaniu z Lechem od pierwszej minuty. Oby szedł w ślady „Baszcza” - dodaje szkoleniowiec Ruchu.

Niektóre wyniki meczów kontrolnych mogły jednak martwić...

MB: - Paradoksalnie wygraliśmy z najlepszym z naszych przeciwników w okresie przygotowawczym. Potencjał mamy zatem duży. Wiem, że wszyscy wytykają nam sparing z Żyliną. Był to wypadek przy pracy, który już więcej się nie powtórzy nawet na treningu. Pamiętajmy, że poważne granie zacznie się dopiero w ten weekend i to liga pokaże, na co kogo stać.

Na co stać młodych zawodników, na których odważnie stawiać zamierza trener Jacek Zieliński?

MB: - Mam swoje przemyślenia na ich temat. Ciekawie wygląda nasz środek pola. Nie wiem, jaki skład przeciwko Lechowi wystawi nasz szkoleniowiec, ale są na przykład Lewiński z Tymińskim.

Obaj bardzo solidnie pracują na boisku. Przyznam, że przyjemnie mi się gra za ich plecami, bo mam pewność, że dobrze wykonają swoją robotę. W dodatku chcą się rozwijać. Oni są pierwszymi pozytywnymi przykładami młodych piłkarzy Ruchu. My, starsi zawodnicy, mamy za zadanie im pomóc. Oni chętnie słuchają naszych podpowiedzi i sugestii.

Obecny sezon dla Ruchu może jeszcze skończyć się sukcesem. A to za sprawą Pucharu Polski...

MB: - Nie od dziś to najkrótsza droga do europejskich pucharów. W naszej na razie mało mówi się jednak o tych rozgrywkach. Teraz myślimy przede wszystkim o meczu z Lechem. Na tym przeciwniku skupiona jest cała nasza koncentracja i wszystkie nasze siły.

WYJĄTKOWE KONKURSY DLA WYJĄTKOWYCH FANÓW

NIEBIESKA kameRka

Konkurs na najatrakcyjniejszy film video związany z Ruchem Chorzów. Tematyka dowolna - pokaż nam jak kibicujesz, jak kibicuje Twoja rodzina, jak ważny jest dla Ciebie Ruch, jak mocno jesteś z klubem związany, jak wesoło jest wśród kibiców... A może uda się uwiecznić wspaniały drybling, świetne zagranie i być może ten film będzie dowodem na to, że to Ty powinie-



neś stać się gwiazdą chorzowskiego Klubu. Konkurs zarówno dla przyszłych reżyserów filmowych jak i dla ludzi kreatywnych z kamerą w telefonie.

Raz w miesiącu wybierać będziemy trzy najciekawsze filmy przesłane przez naszych fanów, które będzie można zobaczyć na naszej stronie internetowej. Po zakończeniu sezonu wy-

łonimy zwycięzców konkursu i zorganizujemy pokaz kinowy najbardziej intrygujących, zabawnych i porywających materiałów oraz wręczymy nagrody laureatom. I miejsce: karnet na sezon 2013/2014, możliwość wyreżyserowania profesjonalnej relacji meczowej z pierwszego spotkania Ruchu w sezonie 2013/14 rozgrywanego przy Cichej i gadżety firmy Easy To-

uch, II miejsce: karnet na rundę jesienną sezonu 2013/2014, gadżety firmy Easy Touch, III miejsce: gadżety firmy Easy Touch.

Jury: Bogdan Kalus, aktor teatru Korez, odtwórca roli Hadziuka w serialu „Ranczo” i wielki sympatyk „Niebieskich”, Wojciech Grzyb, były kapitan I drużyny Ruchu i Donata Chruściel, rzecznik prasowy Ruchu.

ERKA TAM BYŁA

To że każdy kibic ma Erkę w sercu wiadomo od zawsze. Teraz pokażcie nam, że macie ją też w widocznym miejscu w znanych, odległych, nietypowych, atrakcyjnych zakątkach

naszego kraju, a nawet świata. Poszukujemy zdjęć jakimi nie może się pochwalić żaden inny klub.

Najatrakcyjniejsze zdjęcia na-

grodzimy super nagrodami - gadżetami firmy Easy Touch, Plakat I drużyny Ruchu z wkomponowaną podobizną laureata, profesjonalna sesja fotograficzna z ulubionym zawodnikiem Ruchu.

Jury: Norbert Barczyk, Pressfocus (fotograf współpracujący z Ruchem Chorzów), Donata Chruściel, rzecznik prasowy Ruchu, Benjamin Zapała, specjalista ds. marketingu w Ruchu.

BILETY!

Przed każdym meczem rozgrywanym w rundzie wiosennej T-Mobile Ekstraklasy oraz PP na stadionie przy Cichej przeprowadzimy konkursy, w których do wygrania będą bilety na dany mecz.

NASZA MISS

W czasie spotkań rozgrywanych w rundzie wiosennej T-Mobile Ekstraklasy na stadionie przy Cichej będziemy fotografować panie dopingujące zespół Ruchu.

Zdjęcia, (oczywiście za zgodą ich bohaterek) zamieścimy na naszej stronie internetowej i na fan page'u na Facebooku, a Miss września zostanie ta z fanek Ruchu, która otrzyma najwięcej głosów od naszych sympatyków.

Miss września
- Dominika z Mikołowa

Miss października
- Klaudia z Chorzowa

Miss listopada
- Sandra z Chorzowa

DOMY JEDNORODZINNE W DOBREJ CENIE

Chorzów
ul. Okrężna



MIESZKANIA W DOBREJ CENIE !

Świętochłowice
ul. Wojska Polskiego



PERFEKT - DEVELOPER Sp. z o.o.
www.perfektdeveloper.pl
☎ 032 / 387-04-29

5-7 kwietnia 2013

XX JUBILEUSZOWE

Ogólnopolskie Targi Materiałów
Budownictwa Mieszkaniowego
i Wyposażenia Wnętrz

DOM

oraz

OGRÓD i TY

Targi Ogrodnicze
i Działkowe

zapraszamy na 3 dni
budujących targów

TargiKielce
EXHIBITION & CONGRESS CENTRE



Targi Kielce SA, ul. Zakładowa 1, 25-672 Kielce
Dyrektor Projektu: Grzegorz Figarski, tel. +48 41 365 12 33, fax +48 41 365 13 10, e-mail: figarski.g@targikielce.pl
Zastępca: Agnieszka Dąbrowska, tel. +48 41 365 12 32, fax +48 41 345 62 61, e-mail: dabrowska.a@targikielce.pl
Marketing i Promocja: Leszek Zajęcki, tel. +48 41 365 12 50, fax +48 41 365 13 10, e-mail: zajewski.l@targikielce.pl

www.dom.targikielce.pl

EFEKTOWNA PREZENTACJA

PIŁKARZE RUCHU W MINIONY WTOREK ZAPREZENTOWALI SIĘ SWOIM KIBICOM W SIEDZIBIE CHORZOWSKIEGO CENTRUM KULTURY. - WIEM, ŻE TAKIE SPOTKANIA Z KIBICAMI ZAWSZE BYŁY POZYTYWNYM BODŹCEM DLA ZESPOŁU. WIERZE, ŻE I TERAZ TAK BĘDZIE - POWIEDZIAŁ ROBERT CHWASTEK, JEDEN Z NOWYCH ZAWODNIKÓW.



Wtorkowe wydarzenie rozpoczęło się od mocnego uderzenia, a potem było tylko ciekawiej! Pierwsze na scenę wyszły artystki z zespołu Red Heels. Piękne, młode i zdolne! Zebranych mężczyznom serce szybko przyspieszyło rytm, a kiedy dziewczyny rozpoczęły grę - wszyscy byli zachwyceni. Kultowe, bardzo popularne i lubiane piosenki takich zespołów jak Nirvana czy Metallica zostały odegrane w zupełnie nowej konwencji.

Ale hitem i gwoździem programu był moment, kiedy Red Heels odegrał melodię przyspiewki kibicowskiej, którą sympatycy Ruchu szybko podchwycili. Zabawa była znakomita, a młode artystki nagrodzono burzą braw.

NAJLEPSI KIBICE

O znakomite humory wszystkich zebranych zadbał niezawodny Bogdan Kalus, który prowadził prezentację. Od czasu do czasu wskazywał na ekran, na którym wyświetlano materiały filmo-

we. Nim zaczęli wypowiadać się zawodnicy Ruchu, głos oddano znakomitemu sympatykom klubu z Cichej. O swojej wierności przekonywali Gerard Cieślak, Kazimierz Kutz, Wojciech Kuczek i Waldemar Fornalik. Selekjoner podkreślił, że Ruch ma najlepszych kibiców w Polsce. Bez wątpienia należy do nich Augustyn Bujak. Były zawodnik Ruchu odśpiewał dziś hymn, który został napisany w 1949 roku w trakcie obozu kondycyjnego w Karpaczu. 80-latek wykonał to

z niezwykłą godnością, co oczywiście docenili wszyscy zebrani. Następnie zaprezentowani zostali zawodnicy. Przede wszystkim ci nowi. - Witamy w domu, hej Marcin witamy w domu! - skandowali kibice Ruchu, gdy na scenie pojawił się Marcin Baszczyński. Pod wrażeniem atmosfery byli również Robert Chwastek i Łukasz Tymiąński.

NOWI PRZY CICHEJ

Kibice Ruchu mieli okazję zapoznać się z nowymi zawodnika-

mi, zrobić sobie z nimi wspólne zdjęcie, poprosić o autograf. Przy okazji przywitał się z nimi nowy spiker - Kuba Kurzela, który razem ze swoją kapelą zaśpiewał piosenkę, której motywem przewodnim była miłość do Ruchu. - Kuba debiutuje w kabinie spikera w meczu z Lechem. Podobnie jak ja swego czasu! Wtedy Ruch wygrał 2-1. Życzę wszystkim zebrany, trenerom i zawodnikom, abyśmy w niedzielę znów cieszyli się ze zwycięstwa - podkreślił Bogdan Kalus. Imprezę

na żywo transmitowała w Internecie telewizja interaktywna COMTV. - Sporo słyszałem od znajomych o prezentacjach Ruchu, które były organizowane w hali MORiS-u. I choć teraz z uwagi na remont tego obiektu wszystko odbyło się w CHCK, też mi się bardzo podobało, a podejrzewam, że gdyby publika mogła być jeszcze bardziej liczna, atmosfera tylko by na tym zyskała - wskazał Robert Chwastek, który we wtorek przywitał się z kibicami Ruchu.

NOWI ZAWODNICY NA WIOSNĘ

CHWASTEK I TYMIŃSKI. WIOSNĄ NADEJDZIE ICH CZAS

Urodzony w Żywcu, Łukasz Tymiąński, 22-letni pomocnik po pomyślnym zaliczeniu testów medycznych w Chorzowie został wypożyczony z Jagiellonii Białostok do Ruchu na pół roku z opcją pierwokupu przez „Niebieskich” i przedłużenia kontraktu.

GÓRALSKI CHARAKTER

Jeszcze tego samego dnia po podpisaniu kontraktu zawodnik udał się na pierwsze zimowe zgrupowanie Ruchu do Kamienia koło Rybnika. Tym samym „Tymek” dokonał odwrotnego wyboru niż w przeszłości, bo kiedyś mając propozycję z Chorzowa, zdecydował się na grę w Białymstoku. - To drugie podejście Tymiąńskiego

do Ruchu, ale jestem przekonany, że teraz spełni nadzieje, jakie w nim pokładamy. Liczę na jego góralski charakter, bo to góral z samego Żywca. Jest w najlepszym wieku, by się rozwijać. Wierzę, że to będzie nasz strzał w „dziesiątkę” - stwierdził po parafowaniu umowy prezes Ruchu, Dariusz Smagorowicz. Na załatwieniu transferu Tymiąńskiego bardzo zależało trenerowi Jackowi Zielińskiemu, który widzi go w podstawowym składzie chorzowian. - Odbylem bardzo sympatyczną i motywującą rozmowę z trenerem Zielińskim - przyznaje Tymiąński, który miał też ofertę z Piasta Gliwice. - Trener Zieliński mówił, że mnie liczy na mnie. Ta rozmowa była czynnikiem, który przesądził, że będę



grał w Ruchu. Na zgrupowaniu w Turcji defensywny pomocnik grał dużo i chyba wywalczył sobie dobrymi występami w sparingach miejsce w podstawowej jedenastce „Niebieskich”. - Wszystko zależy teraz tylko od mnie, ale bardzo chcę grać w Ruchu. Wierzę, że w tak dobrym klubie będę czynił postę-

py, a zespół będzie wygrywał. Moim celem jest gra w przyszłości w dobrym zachodnim klubie. Ruch może być świetną trampoliną do spełnienia marzeń - dodał Tymiąński.

CHORZOWSKA AMBICJA

Dwa tygodnie później, dzień przed wylotem na zgrupowa-

nie do Side, chorzowianie dokonali trzeciego, i jak na razie ostatniego, transferu. Do zespołu dołączył rodowity chorzowianin, Robert Chwastek. 25-letni pomocnik jest wychowankiem Stadionu Śląskiego, ale poważną przygodę z piłką rozpoczął w chorzowskim klubie „Józefka”, który zakładali jego rodzice. I jego również widział w kadrze trener Zieliński. - Jest to chłopak bardzo ambitny, którego silną stroną jest uniwersalność - może grać zarówno w obronie, jak i pomocy. I to na obu flankach. Będzie naszym wzmocnieniem - zapewnił chorzowski szkoleniowiec, a Chwastek, który związał się z wicemistrzami Polski dwuletnim kontraktem, nie skrywał radości, że trafił

do Ruchu. - Jestem bardzo szczęśliwy. To wielka nobilitacja i spełnienie moich marzeń - mówił były zawodnik pierwszoligowego Dolcanu Ząbki. - Grywałem na wszystkich pozycjach z wyjątkiem ataku. W Ząbkach byłem nawet środkowym pomocnikiem. Chciałbym być przydatny Ruchowi, a gdzie mnie trener ustawi, to nie ma dla mnie znaczenia - zapewnił Chwastek, dla którego, podobnie jak dla Tymiąńskiego, było to drugie podejście do Ruchu. - Trener Waldemar Fornalik miał wtedy w zespole lepszych zawodników. Mój czas wtedy jeszcze nie nadszedł - „Chwaściu” skromnie ocenił swoje poprzednią próbę załapania się do kadry „Niebieskich”.

MECZ O MISTRZOSTWO T-MOBILE EKSTRAKLASY

**PROSTE ZASADY
TWÓJ RUCH
NOWE
CENY
BILETÓW**



**RUCH
CHORZÓW**

VS.

**LECH
POZNAŃ**



24.02.2013 17⁰⁰
UL. CICA 6, CHORZÓW
WWW.RUCHCHORZOW.COM.PL



PARTNER STRATEGICZNY:



SPONSOR GŁÓWNY:



OFICJALNY DOSTAWCA SPRZĘTU:



SPONSORZY I PARTNERZY:



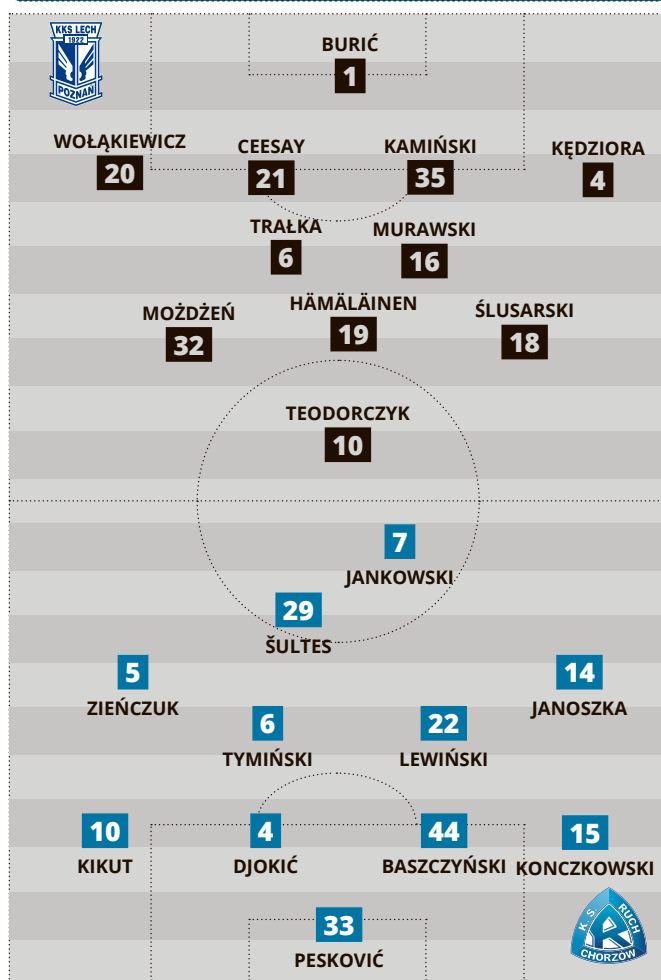
PARTNERZY MEDIALNI:



JAKA BYŁA ZIMA W POZNANIU?

ROZPOCZĘŁO SIĘ OD ZAMIECI, ALE SKOŃCZYŁO NA POZYTYWNYM ZAKOŃCZENIU SPRAW TRANSFEROWYCH. LECH DO RUNDY WIOSENNEJ PRZYSTĄPI WZMOCNIONY PRZED WSZYSTKIM OSOBĄ ŁUKASZA TEODORCZYKA.

PRAWDOPODOBNE SKŁADY



TRENERZY: Ruch Chorzów – Jacek Zieliński, Lech – Mariusz Rumak

OSTATNI MECZ RUCHU

RUCH CHORZÓW – JAGIELLONIA BIAŁYSTOK: 1-1 (1-0)
1-0 – R. Grzyb, 16 min (samobójcza), 1-1 – Smolarek, 68 min

Ruch: Peskovic - Djokić, Stawarczyk, Sadlok, Lewczuk (77. Jankowski) - Kikut (71. Smektała), Malinowski, Szyndrowski, Starzyński, Włodyka (83. Kwiatkowski) - Piech. Trener Jacek Zieliński.

Jagiellonia: Słowik – Modelski (57. Smolarek), Ukah, Pazdan, Norambuena – Działamidze, R. Grzyb, Bandrowski, Plizga (77. Pejović), Kupisz – Frankowski (85. Tymiški). Trener Tomasz Hajto.

Sędziował: Jarosław Rynkiewicz (Zielona Góra).



Najgorętszym tematem tej zimy w stolicy Wielkopolski była decyzja młodego wychowanka Lecha. Bartosz Bereszyński postanowił nie przedłużyć kontraktu z klubem, w którym się wychowywał, by wybrać ofertę Legii Warszawa. Decyzja ta wywołała burzę w Poznaniu. Atmosferę podsycały informacje, że klub ze stolicy kusi innego młodego zawodnika „Kolejorza”. Karol Linetty ostatecznie postanowił zostać w Poznaniu i przedłużyć kontrakt z klubem z tego miasta, co tylko częściowo poprawiło nastroje przy Bułgarskiej.

FIN MA KREOWAĆ, POLAK KOŃCZYĆ

Szybko okazało się, że działacze Lecha przystąpili do kontraktacji. Podpisali umowę z wyróżniającym się zawodnikiem Polonii Warszawa. Pierwszy poznański kontrakt Łukasza Teodorczyka miał obowiązywać od 1 lipca. Dosłownie kilka dni temu kluby doszły do porozumienia i do transferu doszło już tej zimy. „Teo” ma poprawić wykończanie akcji. Za ich kreowanie będzie odpowiadał między innymi Kasper Hämäläinen, Fin pozyskany ze szwedzkiego Djurgardens IF. To zawodnik, który – zdaniem trenera Jacka Zielińskiego – będzie groźny zwłaszcza przy stałych fragmentach gry, które dobrze wykonuje lub wykańcza w powietrznych pojedynkach.

Poza odejściem Bereszyńskiego, jedynym poważnym ubytkiem jest kontuzja Manuela Arboledy. Bez niego Lech tracił sporo bramek w grach kontrolnych. Na osiem sparingów wygrał tylko dwukrotnie. Poniósł aż pięć porażek. Lepszy okazali się na przykład I-ligowcy: Flota Świnoujście i Miedź Legnica. Na zgrupowaniu w Hiszpanii po trzy gole wbili poznaniakom zawodnicy dwóch klubów z Bukaresztu: Dinamo i Rapidu. Patrząc na postawę drużyny trenera Mariusza Rumaka w lutowych spotkaniach można zatem wnioskować, że forma dopiero ma przyjść.

KONTUZJE ARBOLEDY I REISSA

Po powrocie do Polski, Lech mógł przygotowywać się w kom-

fortowych warunkach do spotkania z Ruchem. Najpierw trener Rumak zarządził trening pod balonem. Następnie poznaniacy wrócili na podgrzewane boisko we Wronkach. – Świetna sprawa! Każdy klub w ekstraklasie powinien mieć co najmniej jedno boisko treningowe z podgrzewaną murawą – wskazuje trener Jacek Zieliński. W ostatnich zajęciach Lecha udziału nie wziął Piotr Reiss, który wciąż zmaga się z problemami zdrowotnymi. Indywidualnie trenowali Patryk Wolski, Manuel Arboleda oraz Bartłomiej Olejniczak. Reszta zawodników jest w pełni sił i będzie brana pod uwagę przy ustalaniu składu na niedzielne spotkanie z Ruchem.

PROBLEM Z LEWĄ OBRONĄ

Oczywiście poza jednym zawodnikiem, który musi pauzować za kartki. To Luis Henriquez. I z jego powodu Mariusz Rumak ma największy ból głowy. Kto wskoczy w miejsce Panamczyka na lewej obronie? W ostatnim meczu sparingowym na tej pozycji wystąpił Hubert Wołakiewicz. Na środek defensywy przesunięty został Kebba Ceasay, który parę stoperów tworzył z Marcinem Kamińskim, a na prawej stronie zagrał młody Tomasz Kędziora. To wariant najbardziej prawdopodobny, choć Wołakiewicz jest zawodnikiem prawonóżnym.

BILANS MECZÓW

ROK	RUCH VS LECH
1996/1997	0-0
1997/1998	3-0
1998/1999	2-1
1999/2000	2-0
2002/2003	1-0
2007/2008	0-2
2008/2009	2-0
2009/2010	1-2
2010/2011	1-0
2011/2012	3-0

Łącznie

obie drużyny spotkały się w lidze w 89 spotkaniach.

Ruch wygrał

41 spotkań, zremisował 17 i poniósł 31 porażek.

Bramki

w stosunku 127-120 są na korzyść chorzowian.

KALENDARIUM

24 lutego

Ekstraklasa: Ruch Chorzów – Lech Poznań (17:00)

27 lutego

MESA: Ruch Chorzów – Rużomberok (sparring)

2 marca

Ekstraklasa: Ruch Chorzów – Widzew Łódź (13:30)

TABELA LIGOWA

Lp	Drużyna	M	P	Z	R	P	B.
1	Legia Warszawa	15	33	10	3	2	32-14
2	Lech Poznań	15	29	9	2	4	20-14
3	Polonia Warszawa	15	28	8	4	3	27-13
4	Górniki Zabrze	15	28	7	7	1	23-11
5	Śląsk Wrocław	15	26	8	2	5	24-20
6	Lechia Gdańsk	15	23	7	2	6	21-18
7	Piast Gliwice	15	22	7	1	7	21-24
8	Pogoń Szczecin	15	21	6	3	6	16-16
9	Widzew Łódź	15	21	6	3	6	17-19
10	Jagiellonia Białystok	15	19	3	10	2	17-17
11	KGHM Zagłębie Lubin	15	18	6	3	6	18-17
12	Wisła Kraków	15	18	5	3	7	14-22
13	Korona Kielce	15	16	4	4	7	12-18
14	Ruch Chorzów	15	15	4	3	8	13-22
15	Podbeskidzie B-B.	15	6	1	3	11	16-29
16	PGE GKS Bełchatów	15	6	1	3	11	10-27

WYNIKI 15. KOLEJKI

Śląsk	1	(0)	Legia
Górniki	2	(0)	Lechia
Korona	0	(1)	Lech
KGHM Zagłębie	4	(1)	Wisła
PGE GKS	1	(3)	Piast
Ruch	1	(1)	Jagiellonia
Polonia	2	(0)	Pogoń
Podbeskidzie	2	(2)	Widzew

16. KOLEJKA

KGHM Zagłębie Lubin	Pogoń Szczecin	22-02-2013 18:00
Polonia Warszawa	Lechia Gdańsk	22-02-2013 20:45
Podbeskidzie Bielsko-Biała	Jagiellonia Białystok	23-02-2013 13:30
Śląsk Wrocław	Widzew Łódź	23-02-2013 15:45
Korona Kielce	Legia Warszawa	23-02-2013 18:00
PGE GKS Bełchatów	Wisła Kraków	24-02-2013 14:30
Ruch Chorzów	Lech Poznań	24-02-2013 17:00
Górniki Zabrze	Piast Gliwice	25-02-2013 18:30

Niebieska
eAka

RUCH CHORZÓW VS LECH POZNAŃ, NIEDZIELA, 24 LUTEGO 2013, GODZ. 17.00

REDAGUJĄ

Donata Chruściel, Zbigniew Cieńciała, Krzysztof Kubicki

FOTO

Norbert Barczyk/Press-Focus, Łukasz Laskowski/PressFocus

DTP

Leszek Waligóra
dtp@presspekt.pl

BIULETYN WYDAJE

PRESSPEKT
WYDAWNICTWO

WYDAWNICTWO
PRESSPEKT

ul. Łużycka 12, 41-902 Bytom,
www.presspekt.pl

NA ZLECENIE



RUCH CHORZÓW SA
ul. Cicha 6, 41-506 Chorzów,
www.ruchchorzow.com.pl

ZNAJDŹ NAS
NA FACEBOOKU



WIOSNA SZANSĄ DEBIUTANTÓW

SZKOLENIOWIEC RUCHU CHORZÓW ZAMIERZA ODWAŻNIE STAWIAĆ NA MŁODYCH ZAWODNIKÓW. - W MECZU Z LECHEM MOŻE WYSTĄPIĆ PIĘCIU DEBIUTANTÓW - INFORMUJE JACEK ZIELIŃSKI.

Marcin Baszczyński jest gwarantem tego, że Ruch będzie popełniał w obronie mniej błędów?

JZ:- On już poukladał naszą grę, co pokazały sparingi, w których graliśmy solidnie. Szczególnie, gdy wychodziliśmy na boisko w wyjściowym ustawieniu. Niestety, cieniem na naszej postawie wciąż kładzie się sparing z Żyliną. Nie zamierzam jednak do niego wracać. To rozdział zamknięty, a wnioski zostały wyciągnięte. Pamiętajmy, że my wciąż jesteśmy na etapie docierania się, bo wiosną zobaczymy inny zespół niż jesienią. Być w może w meczu z Lechem wybiegnie na boisko pięciu debiutantów, co obrazuje skalę zmian. Wiele rzeczy będziemy musieli nadrobić wolą walki i zaangażowaniem. Jeśli chodzi o jakość, to będzie trzeba jeszcze trochę poczekać, nim będzie ona podobna do tej z sezonu, kiedy Ruch zdobywał wicemistrzostwo.

Marcin Baszczyński i Martin Konczkowski z Rudy Śląskiej, Robert Chwastek z Chorzowa, a więc zawodnicy ze Śląska. Do tego Łukasz Tymieński z Żywca. Przypadek, że Ruch ściągnął piłkarzy związanych z tym regionem?

JZ:- Nasze podstawowe założenie



Wiosną zobaczymy zupełnie inny Ruch niż jesienią!

nie dotyczy oczywiście tego, aby zawodnik potrafił grać w piłkę. Jeśli chodzi o pochodzenie, to wspomnę o Robertcie Chwastku, który ujął mnie tym, że bardzo chciał grać w Ruchu. Zgłosił się i podjął testy bez gwarancji, że podpisze kontrakt. Zdał je, wypadł pozytywnie. Dlatego cieszę się, że jest z nami. On trochę już podróżował po kraju, a teraz trafił do swojego ukochanego Ruchu i być może wkrótce zadebiutuje w jego barwach w ekstraklasie.

Nie wzmocnił zespołu żaden nowy napastnik. Uda się zatem zastąpić brak Arkadiusza Piecha?

JZ:- Ma to zrobić kolektyw. Arka da się zastąpić, ale nie w przeciągu miesiąca, a tyle czasu upłynęło od jego odejścia. Nie powiem w tym momencie, że już udało się nam wypełnić lukę po Piechu, bo byłyby to błazenada z mojej strony. Naszym zadaniem jest grać tak, by nieobecność Arka była jak najmniej widoczna.

Miejsce w ataku w grach kontrolnych zajmował Pavel Šultes...

JZ:- To pozycja na której lubi grać najbardziej. I sparingi to potwierdziły. Aktualnie Pavel boryka się z urazem i nie ma gwarancji, że wystąpi z Lechem. Wierzę jednak, że da nam tej wiosny wiele radości i będzie dużym wzmocnieniem formacji ofensywnej.

Słowo na temat Lecha i zawodnika, którego dobrze pan zna.

Transfer Łukasza Teodorczyka już tej zimy do Poznania chyba niko go w Chorzowie nie ucieszył?

JZ:- Byłem przekonany, że tak się stanie, dlatego nie zwracałem uwagi na prasowe doniesienia. Wiedziałem, że Lech jest zdeteminowany by pozyskać tego zawodnika. To na pewno duże wzmocnienie dla zespołu z Poznania. Łukasz to dobry, agre-



sywnie grający napastnik. Pracowałem z nim przez rok w Polonii. Poczynił duże postępy. Zrobimy jednak co w naszej mocy, aby w Chorzowie nie błyszczał.

Kasper Hämäläinen również trafił tej zimy do Poznania. Co wiecie o nabytku z Finlandii?

JZ:- Widzieliśmy tego zawodnika w paru występach, ale pełen obraz jego możliwości dadzą dopiero mecze w ekstraklasie. Z tego, co zaobserwowałem, to chłopak groźny przy stałych fragmentach. Nie tylko dobrze je wykonuje, ale jest również groźny z uwagi na dobrą grę głową. I ten atut Lecha zamierzamy należycie zneutralizować.

Na koniec pytanie, czy to ruchy transferowe Legii Warszawa zrobiły na panu największe wrażenie?

JZ:- Owszem. Legia to pierwszy polski klub od niepamiętnych czasów, który przygotowuje się do rundy wiosennej, a poważnie myśli już o eliminacjach do Ligi Mistrzów. Poczyniła bardzo dobre transfery, bo Brzyski czy Dwaliszewski podniosą jakość. Legia jest dla mnie faworytem numer jeden do zdobycia tytułu.

OPTYMALNIE GOTOWI

DRUŻYNA RUCHU Z MŁODEJ EKSTRAKLASY DO RUNDY WIOSENNEJ PRZYGOTOWYWAŁA SIĘ W DZIERŻONIOWIE. JAK SIĘ SPISYWAŁA W GRACH KONTROLNYCH?

Trener Ireneusz Pszkała miał przed obozem ściśle nakreślone założenia. - Będziemy skupiać się na szukaniu optymalnego ustawienia dla poszczególnych zawodników. Będziemy również pracować nad motoryką, bo do wznowienia rozgrywek zostało już niewiele czasu. Skoncentrujemy się również na koordynacji i technice. Nie ukrywam, że solidnie przepracowany okres przygotowawczy ma nie tylko sprawić, że jak najlepiej zaprezentujemy się w meczach ligowych. Chcemy, aby nasi zawodnicy byli w optymalnej formie i dostali szansę na sprawdzenie się w I drużynie - podkreślił szkoleniowiec Ruchu z Młodej Ekstraklasy.



NIC NIE BRAKUJE

Chorzowianie chwalili sobie warunki zastane w Dzierżonowie. - Niczego nam nie brakowało. Mogliśmy w pełni optymalnie przygotowywać się do rundy wiosennej - zapewnił Daniel Kandzior, kierownik zespołu. Nasi młodzi zawodnicy mieli do dyspozycji boisko ze sztuczną nawierzchnią i halę sportową z siłownią. Po zajęciach korzystali z sauny i odnowy biologicznej, a także aparatu

do krioterapii. Ale oczywiście najważniejszym punktem obozu były gry kontrolne.

TESTY PRZED LIGĄ

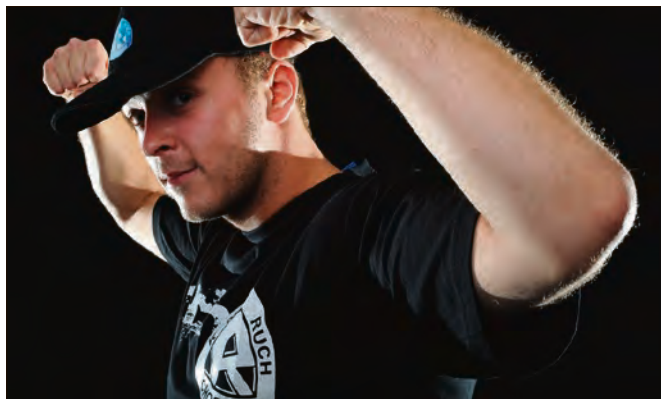
I tak, Lechia Dzierżoniów okazała się lepsza i wygrała z zespołem Ireneusza Pszkały 3-1. Potem było jednak znacznie lepiej. Ruch wygrał z Bielawianką Bielawa (3-1) i zremisował ze Ślęzą Wrocław (2-2). Warto podkreślić, że cztery gole strzelił w tych trzech grach kontrolnych Patryk Lipski.

POWRÓT NA CICHĄ

10-dniowe zgrupowanie zostało zakończone w ostatni czwartek, kiedy chorzowianie wyruszyli w drogę powrotną na Górny Śląski. Następny sparing rozegrają 27 lutego ze słowackim Ružomberkiem.

NOWY SPIKER PRZY CICHEJ

DLA MNIE TO SPEŁNIENIE MARZEŃ, BO JESTEM KIBICEM RUCHU - PODKREŚLA JAKUB KURZELA, NOWY SPIKER NA STADIONIE PRZY CICHEJ.



Kibice Ruchu zdążyli już poznać Kubę w trakcie poprzedniej prezentacji zespołu, jak również w czasie rundy jesiennej.

NIEBIESKA KREW

Od dawna w mojej głowie kielkowała myśl, aby zarabiać na życie głosem. Kończyłem bowiem

aktorstwo. Zostałem polecony Ruchowi i moja praca konferansjera w trakcie prezentacji pierwszego zespołu najwyraźniej się spodobała, skoro otrzymałem potem propozycję, aby zostać wodzirejem w trakcie spotkań ligowych, a niedawno pojawił się temat kursu na spikera - mówi Kurzela, który wspomniane

szkolenie już skończył, więc posiada wszelkie uprawnienia.

PIŁKARSKIE SHOW

Jak Kuba wyobraża sobie swoją pracę w kabinie spikerskiej? - Chciałbym wpleść pewne elementy show do suchego przekazu inne informacji. Cieszy mnie, że Ruch trzy pierwsze spotkania rozegra u siebie. Będę mógł się sprawdzić. Będę otwarty na wszelkie sugestie. Chcę, aby moja praca spełniła oczekiwania kibiców Ruchu - podkreśla Kuba. - Dla mnie praca w trakcie meczów przy Cichej to połączenie przyjemnego z pożytecznym. I tak bym na te spotkania przychodził, a tak mogą być aktywnym elementem każdego widowiska - dodaje.

JESTEŚMY MOCNI FIZYCZNIE

MARCIN KIKUT: NAJGORSZE JEST JUŻ POZA MNĄ. ZOSTAŁEM W CHORZOWIE I MAM TERAZ SWOJE CELE DO ZREALIZOWANIA W RUCHU. NA POCZĄTEK ZWYCIĘSTWO Z LECHEM.

Bardzo powoli poznawał realia chorzowskiego klubu, dlatego aklimatyzacja w Ruchu mocno wydłużyła się w czasie. Nie prezentował też formy, do jakiej przyzwyczaiał nas chociażby grając z Lechem w europejskich pucharach.

W efekcie po pierwszej rundzie zamierzał nawet odejść z Chorzowa. Na szczęście Marcin Kikut, bo o nim mowa, postanowił zostać na Cichej i wiosną powalczyć o miejsce w drużynie. W Turcji wywalczył sobie pewne miejsce na prawej obronie Ruchu, a trener Jacek Zieliński nie ukrywa, że jest bardzo zadowolony z tego, co „Kiki” pokazywał w sparingach w Side. – Sam czułem jesienią, że moja forma nie jest najlepsza – przyznaje Marcin Kikut – ale mam nadzieję, że najgorsze jest już poza mną. Zostałem w Chorzowie i mam teraz swoje cele do zrealizowania w Ruchu.

Spotkanie z Lechem to dla pana zapewne podwójnie mobilizujący pojedynek?

MK: Jasne, że jest to dla mnie szczególne spotkanie. W końcu grałem w „Kolejorzu” przez sześć lat. Teraz to jednak jest już zu-



pełnie nowa drużyna. Kotorowski, Arboleda, Henriquez, Djurdjević, czy Murawski – z tymi ludźmi graliśmy kilka ładnych lat ze sobą, świętowaliśmy sukcesy, słowem tworzyliśmy zespół, którego już praktycznie nie ma. Jest nowy, młody trener. Są nowi, młodzi zawodnicy. Budowana jest nowa drużyna, ja gram dla Ruchu i liczy się dla mnie tylko ten klub.

Niezmiennie jest tylko to, że Lech to uznana w kraju firma, która zawsze walczy o najwyższe cele. Jak w tym roku, gdy mówi się w Poznaniu tylko o mistrzowskim tytule...

MK: Zgadza się. Lechici są bardzo mocni w tym sezonie. Nieprzypadkowo zajmują drugie miejsce w tabeli po rundzie jesiennej. Mają w składzie wielu znakomitych piłkarzy. Praktycznie na każdej pozycji Lech ma mocne atuty, a jeszcze wzmocnili się zimą Hamalainenem i Teodorczykiem. Moim zdaniem mają spore szanse na przeskok na mecie sezonu warszawskiej Legii.

By tak się stało lechici muszą was pokonać na inaugurację wiosny?



Wynik niedzielnego meczu jest sprawą absolutnie otwartą, ale ja jestem optymistą.

Wierzę, że wygramy u siebie pierwszy mecz wiosny.

MK: Nam też będą bardzo potrzebne zwycięstwa wiosną, ponieważ zamierzamy prezentować poziom, jak na wicemistrzów Polski przystało. Nie

będę ukrywał, że jesienią było z tym różnie. Nie byliśmy wtedy w najlepszej dyspozycji.

Kilkanaście miejsc w tabeli między wami robi różnicę?

MK: Abstrahując od miejsc w tabeli, to Lech miał zawsze bardzo ciężką przeprawę w Chorzowie. Zdobywając mistrzostwo Polski przegrywaliśmy potem z Ruchem. A nawet wygrywając przy Cichej, zawsze schodziliśmy po meczu do szatni z przeświadczeniem, że było strasznie trudno. To gorący teren. Gościom ciężko się tutaj gra. „Niebiescy” zawsze zawieszali wysoko poprzeczkę. Bez względu na to, jaki mieli sezon. Dlatego wynik niedzielnego meczu jest sprawą absolutnie otwartą, ale ja jestem optymistą. Wierzę, że wygramy u siebie pierwszy mecz wiosny.

Na czym opiera pan swój optymizm?

MK: Jak już mówiłem jesteśmy zdecydowanie silniejsi, lepsi, a przede wszystkim fizycznie czujemy się bardzo mocni. Wiem to po sobie. A jak fizycznie jesteś silny, motorycznie czujesz się dobrze, to przekłada się to na czysto piłkarskie umiejętności.

NOWA RUNDA, NOWY CENNIK BILETÓW

Specjalnie dla naszych sympatyków, którzy będą wspierać nas w trakcie meczów rundy wiosennej rozgrywanych na stadionie przy Cichej, przygotowaliśmy nowy, uproszczony cennik biletów.

- Osoby, które zakupią bilet na sektor lub trybunę dolną przez Internet zapłacą za niego tylko 10 złotych!

- Cena biletu w karnecie, na sektor lub trybunę dolną, także będzie wynosić 10 złotych!

- Kobiety, seniorzy powyżej 65 roku życia i młodzież ucząca się, która nie skończyła jeszcze 26 roku życia, także zapłacą za bilet 10 złotych (również, jeśli zakupią go w Strefie Kibica)

- Bilety na sektor numer 8

CENNIK BILETÓW

	Normalny	Ulgowy*
Sektory/Trybuna Dolna	20 zł	10 zł
Trybuna Górna	40 zł	20 zł

Ceny ulgowe obowiązują: kupujących przez INTERNET; na sektor nr 8 i 9 (w przedsprzedaży); kobiety, dzieci i młodzież ucząca się do 26 roku życia; osoby powyżej 65 roku życia.

Ceny ulgowe nie obowiązują: w dniu meczu

Cena biletu dla dzieci od 0 do 6 roku życia – 1 zł

(czyli popularny „Młyn”) także będzie można zakupić za 10 złotych (on – line i w Strefie Kibica)

- Najmłodszy kibice (do 7 roku życia), którzy przy-

dają na mecz z opiekunem, dostaną bilet za złotówkę (nawet w dniu meczu!!!!)

- W dniu spotkania za bilet na sektor oraz trybunę dolną trzeba będzie

CENNIK KARNETÓW

	Cena karnetów	Program lojalnościowy
Sektory/Trybuna Dolna	85 zł	77 zł
Trybuna Górna	165 zł	149 zł

ceny karnetów dla dzieci

od 0 do 6 roku życia – 8 zł

ceny karnetów dla osób od 7 do 16 roku życia

40 zł (sektory/trybuna dolna)

i 120 zł (trybuna górna)

w cenie karnetu uwzględniony jest

koszt jego wytworzenia – 5 zł

- Fani, którzy zakupili już karnet na sezon 2012/2013 lub na rundę wiosenną otrzymają od nas wyjątkowy prezent: replikę oficjalnej piłki T-Mobile Ekstraklasy z osobistymi podziękowaniami i autografami I drużyny! Piłki będą dostępne także w Strefie Kibica za 209 złotych!

Uwaga: Zniżki nie obowiązują w dniu rozgrywania meczu na stadionie przy ulicy Cichej 6 w Chorzowie!

Karnetowicz zyskuje:

- Bilet na mecze Pucharu Polski przy ul. Cichej 6 za darmo,
- 10% rabatu na gadzety Klubowe,
- Uczestnictwo w progra-

- mie lojalnościowym, Stałe miejsce na stadionie.

Cennik obejmuje także mecze Pucharu Polski rozgrywane w rundzie wiosennej sezonu 2012/2013 na stadionie przy Cichej 6 w Chorzowie.

Karnet dla osoby niepełnosprawnej kosztuje 20,00 zł (I i II grupa inwalidzka, aby go nabyć trzeba posiadać aktualne orzeczenie). Karnet w tej samej cenie może zakupić także opiekun, jeśli w orzeczeniu jest zawarta informacja, że osoba niepełnosprawna wymaga stałej opieki

Komunikat o tym, kiedy karnetowicze będą mogli odebrać w Strefie Kibica piłki z autografami I drużyny opublikujemy wkrótce na naszej stronie internetowej.

PIELĘGNACJA 2w1

NOWOŚĆ! SENSACJA W POŁYSKU LAKIERU!

- ▶ Jednoczesny, perfekcyjny połysk i ochrona
- ▶ Bardzo łatwy w zastosowaniu



DR. WACK - CHEMIK:

„Od powstania mego przedsiębiorstwa przed 37 laty, postawiłem sobie za cel dostarczanie Naszym Klientom produktów najwyższej jakości. Danego słowa dotrzymuję do dzisiaj.”

WYŁĄCZNY DYSTRYBUTOR W POLSCE:

MK SERVICES

www.wack.pl

www.mkservices.eu

e-mail: biuro@mkservices.eu

tel.: +48 22 762 69 60

Dr.O.K.Wack
Chemie GmbH



Dr Wack gwarantuje
jakość Premium

WSB WYŻSZA SZKOŁA BIZNESU

DĄBROWA GÓRNICZA • CIESZYN • OLSZYST • ŻYWIET • KRAKÓW

STUDIUM OD MARCA 2013

STUDIA I i II STOPNIA

- Zarządzanie BHP INŻ. MGR
- Bezpieczeństwo narodowe **NOWOŚĆ** LIC.
- Informatyka INŻ. MGR
- Logistyka i transport INŻ. MGR
- Grafika komputerowa INŻ. MGR
- Fizjoterapia **NOWOŚĆ** LIC.

Płatności w dogodnych ratach!

UCZELNIA NR1
wg ogólnopolskich rankingów

Perspektywy

wprost

RZECZPOSPOLITA



Bonifikata
do **600 zł**

szczególności na stronie:
www.wsb.edu.pl/bonifikaty

Uczelnia Akademicka

posiada uprawnienia
do nadawania
stopnia naukowego
DOKTORA NAUK
EKONOMICZNYCH

WWW.WSB.EDU.PL
REKRUTACJA: 32 262 28 05



NOWOCZESNE CENTRUM ROZRYWKI

Czynne 7 dni w tygodniu
od 10 do ostatniego Klienta



Music Club

Rozrywka Gry video

Kręgle Laserowy paintball

Plac zabaw Bilard

Przyjęcia Urodzinowe

Imprezy Firmowe

Spotkania Biznesowe i Towarzyskie

Imprezy Specjalne

Dołącz do nas na facebooku

CH AGORA, Bytom, ul. Plac Kościuszki 1, tel. 32 396 29 70 wew. 104

www.bytom.fantasypark.pl

NOWOCZESNE CENTRA ROZRYWKI

lubię to!
facebook

Traumon[®]

etofenamat

USUWA **BÓL** Z MIEJSCA!

Specjalista w leczeniu bólu:

- przy urazach, kontuzjach
- w chorobie zwyrodnieniowej
- w reumatyzmie

**DOSTĘPNY W APTEKACH
BEZ RECEPTY**

AEROL
NA SKÓRĘ



Nominowany
w plebiscycie
Złoty OTIS,

w kategorii:
Leki przeciwbólowe
do stosowania
zewnętrznego

3 PROSTE KROKI DO POZBYCIA SIĘ BÓLU:

1. Spryskaj bolące miejsce aerozolem Traumon.
2. Wetrzyj delikatnie lek w skórę.
3. Wracaj do pełnej sprawności ruchowej!

Wykorzystaj wszystkie uroki zimy!



1. NAZWA: Traumon (Etofenamatum) 2. SKŁAD: 1 ml roztworu zawiera 100 mg etofenamatu (Etofenamatum). 3. POSTAĆ FARMACEUTYCZNA: aerozol na skórę, roztwór 4. WSKAZANIA DO STOSOWANIA: Tępe urazy, takie jak: stłuczenia, skręcenia, naciągnięcia mięśni, ścięgien i stawów. Choroba zwyrodnieniowa stawów kręgosłupa, kolanowych, barkowych. Reumatyzm pozostawowy: bóle okolicy krzyżowo-lędźwiowej, zmiany chorobowe w obrębie tkanek miękkich okołostawowych, tj. zapalenie kaletki maziowej, ścięgien, pochewek ścięgnistych, torebek stawowych (tzw. staw zamrożony), zapalenie nadkłykci. 5. PRZECIWWSKAZANIA: Leku Traumon nie należy stosować: w przypadku nadwrażliwości na etofenamat, kwas flufenamowy lub którąkolwiek substancję pomocniczą leku, lub inne niesteroidowe leki przeciwzapalne; u kobiet w ciąży; u dzieci ze względu na niewystarczające dane kliniczne w tych grupach pacjentów. 6. PODMIOT ODPOWIEDZIALNY: MEDA AB, Szwecja Pełna informacja o leku dostępna na życzenie w: Meda Pharmaceuticals Sp. z o.o., Al. Jana Pawła II nr 15, 00-828 Warszawa, tel. +48 22 697 71 00, e-mail: meda@meda.pl. TRA-001/02/007/01-2013

MEDA

Przed użyciem zapoznaj się z ulotką, która zawiera wskazania, przeciwwskazania, dane dotyczące działań niepożądanych i dawkowanie oraz informacje dotyczące stosowania produktu leczniczego, bądź skonsultuj się z lekarzem lub farmaceutą, gdyż każdy lek niewłaściwie stosowany zagraża Twojemu życiu lub zdrowiu.